

NOWELIZACJA PRAWA ENERGETYCZNEGO UDERZY W SZARĄ STREFĘ

Od kilkuset milionów do kilku miliardów złotych wpływów do budżetu ma przynieść ograniczenie szarej strefy na rynku paliw ciekłych. W Sejmie odbyło się pierwsze czytanie nowelizacji prawa energetycznego; nowe przepisy mają przywrócić uczciwą konkurencję na tym rynku.

Projekt, autorstwa grupy posłów PiS, trafił do prac w sejmowej komisji energii i skarbu państwa.

Jak mówił sprawozdawca projektu Maciej Małecki, nowe przepisy mają poprawić bezpieczeństwo energetyczne Polski i uporządkować sytuację na rynku paliw. Przypomniał, że w latach 2012 - 2013 szara strefa wynosiła między 13 a 15 proc. całkowitego zużycia na rynku oleju napędowego. Z tego tytułu państwo straciło ok. 3 - 4 mld zł. Na mniejszą skalę ma to miejsce na rynku benzyn silnikowych i w handlu LPG.

"Zjawisko to uderza w rozwój gospodarczy i bezpieczeństwo energetyczne, zakłóca funkcjonowanie rynku i prawidłową konkurencję" - mówił Małecki.

Jak przekonywał - przyjęcie nowych rozwiązań zapewni większą przejrzystość na rynkach paliw i przyczyni się do uszczelnienia systemu koncesyjnego, a tym samym ograniczy szarą i czarną strefę.

Jak wskazują w uzasadnieniu autorzy projektu, regulacje dotyczące sektora paliw ciekłych w Polsce są dziś rozproszone w wielu aktach prawnych, co powoduje, że nie istnieje jednolity nadzór nad tym rynkiem.

Ich zdaniem szczególnie istotną wadą obowiązujących regulacji jest "brak spójnego systemu reglamentacji działalności gospodarczej i kontroli realizacji obowiązków publiczno-prawnych związanych z wytwarzaniem i obrotem paliwami".

"Stan ten ogranicza możliwości kontroli nadużyć przez właściwe organy administracji publicznej. Jak wskazują autorzy, organy te nie dysponują dostateczną wiedzą nt. podmiotów działających na rynku i wykorzystywanej przez nich infrastruktury paliw ciekłych, co jest konsekwencją braku obowiązków informacyjnych po stronie podmiotów" - napisano w uzasadnieniu.

"Podmioty masowo podejmują działania w tzw. szarej strefie oraz czarnej strefie, polegające na unikaniu opodatkowania lub wyłudzeniu podatku od towarów i usług, unikaniu podatku akcyzowego, niewnoszeniu opłaty paliwowej czy unikaniu realizacji obowiązku tworzenia i utrzymywania zapasów obowiązkowych ropy i paliw ciekłych, realizacji Narodowego Celu Wskaźnikowego w zakresie paliw i biopaliw ciekłych, a także prowadzenia działalności bez wymaganej koncesji. W konsekwencji zakłóceniu ulegają mechanizmy uczciwej konkurencji, a budżet państwa, jak i przedsiębiorcy działający legalnie tracą dochody" - napisali autorzy projektu.

Podkreślają, że proponowane zmiany są komplementarne z procedowanymi równolegle zmianami podatkowymi, które mają na celu ograniczenie szarej strefy.

Nowelizacja, oprócz uzupełnienia i doprecyzowania przepisów definiujących rodzaje działalności w sektorze paliw ciekłych, wprowadza delegację ustawową dla ministra energii do wydania rozporządzenia w sprawie wykazu paliw ciekłych, których wytwarzanie, magazynowanie lub przeładunek, przesyłanie lub dystrybucja, obrót - w tym obrót z zagranicą - wymaga koncesji oraz których przywóz wymaga wpisu do specjalnego rejestru.

Jak przekonują autorzy, dzięki nowym rozwiązaniom możliwa będzie identyfikacja i ustalenie liczby podmiotów działających na rynku paliw ciekłych, powstanie też jednolita baza infrastruktury paliw ciekłych, na przedsiębiorstwa energetyczne i firmy przywożące paliwa ciekłe do Polski zostaną nałożone nowe obowiązki sprawozdawcze. Wzmocniona będzie kontrola rynku przez prezesa Urzędu Regulacji Energetyki (URE).

Dzięki zawartym w nowelizacji przepisom ma się też zwiększyć kontrola nad systemem zapasów interwencyjnych ropy naftowej i paliw płynnych, uszczelnienie systemu koncesyjnego poprzez przywrócenie obowiązku posiadania koncesji na obrót benzyną lotniczą oraz rozszerzenie obowiązku złożenia zabezpieczenia majątkowego dla obrotu gazem płynnym LPG z zagranicą. Nowelizacja wprowadza też nowy rodzaj koncesji - na przeładunek paliw ciekłych.

Oprócz tego nowe przepisy zakładają m.in. wprowadzenie nowych przesłanek zabraniających udzielenia przez trzy lata koncesji podmiotom prawomocnie skazanym za przestępstwa skarbowe lub za działalność bez koncesji albo brak wpisu do rejestru, czy też wprowadzenie przepisów, które umożliwiają prezesowi URE nierozpatrywanie wniosku o koncesję, o ile wniosek taki będzie niekompletny. Prezes URE ma również otrzymać nowe kompetencje kontrolne. Nowe obowiązki URE będą wymagały dodatkowych środków - jak mówił Małecki - chodzi o ok. 4,5 mln zł.

W nowelizacji prawa energetycznego znalazły się też zapisy dotyczące rynku gazu ziemnego. Chodzi o wprowadzenie tzw. umowy biletowej, czyli umożliwienie podmiotom zobowiązanym do utrzymywania zapasów obowiązkowych gazu ziemnego, które nie posiadają własnych pojemności magazynowych, wykonywania tego obowiązku poprzez jego powierzenie (przeniesienie) w drodze umowy na innego przedsiębiorcę zobowiązanego do utrzymywania zapasów. Nowe przepisy znoszą też bariery prawne dotyczące dostaw gazu do terminala w Świnoujściu i określają nadzór ministra energii nad planowaną rozbiórką czy budową gazociągów przesyłowych.

Zobacz także: [Państwo chce większej kontroli nad zapasami ropy i gazu](#)

